

Sygn. akt III AUa 131/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Krzysztof Szewczak (spr.) SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2016 r. w Lublinie

sprawy R. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji R. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 3 grudnia 2015 r. sygn. akt IV U 238/15

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że ustala R. S. prawo do emerytury od dnia 31 grudnia 2014 roku;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz R. S. kwotę 225 (dwieście dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Krzysztof Szewczak Małgorzata Pasek Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

III AUa 131/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 stycznia 2015 r., znak: (...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., działając na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, odmówił R. S. prawa do emerytury wskazując, że

ubezpieczony nie udowodnił, iż do dnia 1 stycznia 1999 r. osiągnął 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Organ rentowy na podstawie załączonych do wniosku dokumentów ustalił, że na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca udowodnił staż ubezpieczeniowy w wymiarze 25 lat, 3 miesięcy i 16 dni, z czego okresy składkowe wynoszą 24 lata, 11 miesięcy i 17 dni, a okresy nieskładkowe 3 miesiące i 29 dni. ZUS ponadto ustalił, że do dnia 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony osiągnął staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 2 lat, 2 miesięcy i 5 dni z tytułu zatrudnienia w (...) Spółdzielni (...) Oddziale w G. w okresie od dnia 6 grudnia 1976 r. do dnia 9 lutego 1979 r.

W odwołaniu od tej decyzji R. S. domagał się jej zmiany poprzez ustalenie mu prawa do emerytury. W uzasadnieniu odwołania ubezpieczony podniósł, że przez cały czas był zatrudniony na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze powyżej 3,5 tony i w związku z tym do okresu pracy w szczególnych warunkach należy zaliczyć okresy jego zatrudnienia w Spółdzielni (...) w M. od dnia 10 lutego 1979 r. do dnia 31 marca 1981 r. oraz w (...) Spółdzielni (...) w M. od dnia 1 kwietnia 1981 r. do dnia 31 grudnia 1985 r. i od dnia 2 maja 1991 r. do dnia 31 maja 1997 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, powołując się na przepisy prawa i uzasadnienie zawarte w zaskarżonej decyzji. ZUS nadto wskazał, że dokumenty dołączone do odwołania nie mają wpływu na zmianę zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił odwołanie.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony R. S. w dniu (...) ukończył 60-ty rok życia. W okresie od dnia 10 lutego 1979 r. do dnia 31 marca 1981 r. wnioskodawca był zatrudniony w Spółdzielni (...) w S. Oddziale w M. jako kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. W okresach od dnia 1 kwietnia 1981 r. do dnia 31 grudnia 1985 r. oraz od dnia 2 maja 1991 r. do dnia 29 lutego 1996 r. był on zatrudniony w (...) Spółdzielni (...) w M. na stanowisku kierowcy samochodowego.

Po reorganizacji w/w zakładu pracy (...) w M.) – w okresie od dnia 1 marca 1996 r. do dnia 31 maja 1997 r. ubezpieczony był pracownikiem (...) spółki z o.o. w M.. Zatrudniony był u tego pracodawcy na stanowisku kierowcy. W okresie od dnia 1 stycznia 1986 r. do dnia 21 maja 1989 r. ubezpieczony był zatrudniony w Zakładzie (...) w W. Oddziale w M. również na stanowisku kierowcy samochodowego.

W w/w okresach zatrudnienia w Spółdzielni (...) w S. Oddziale w M., w (...) Spółdzielni (...) w M. (podczas pierwszego zatrudnienia trwającego od dnia 1 kwietnia 1981 r. do dnia 31 grudnia 1985 r.) oraz podczas zatrudnienia w Zakładzie (...) w W. Oddział w M., co łącznie obejmuje okres od dnia 10 lutego 1979 r. do dnia 21 maja 1989 r. ubezpieczony pracował na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony typu cysterna. W ramach wykonywanej pracy ubezpieczony odbierał mleko ze zlewni znajdujących się na terenie powiatu (...) i przywoził je do Spółdzielni (...) w M.. Ubezpieczony obsługiwał określone trasy, w ciągu dnia odbierał mleko ze średnio 4 do 6 zlewni. Po przyjeździe do zlewni ubezpieczony uczestniczył w przepompowywaniu mleka do cysterny. Po odebraniu mleka ze zlewni wracał do zakładu i zdawał mleko, a następnie dystrybutor wysyłał ubezpieczonego do innej miejscowości. Przepompowanie mleka z jednej zlewni do cysterny trwało od 15-20 do 30 minut. Po przyjeździe do zakładu zdawanie mleka trwało - w zależności od oczekujących kierowców - od pół godziny do 1 godziny, a łącznie z długiej kolejki nawet 2 godziny. Ubezpieczony nadzorował przepompowywanie mleka. Przepompowywanie mleka z poszczególnych zlewni do cysterny, a następnie z cysterny do zbiornika na terenie zakładu pracy zajmowało ubezpieczonemu co najmniej 1/3 dziennego wymiaru czasu pracy. Po zwiezieniu mleka ze zlewni ubezpieczony niejednokrotnie otrzymywał polecenie wyjazdu z tzw. „przerzutami”, kiedy to nadmiar mleka był przewożony do innych Spółdzielni (...) np. do K., W., G.. Wyjazdy te odbywały się głównie w ramach godzin nadliczbowych. Podczas drugiego zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Spółdzielni (...) w M. (od 2 maja 1991 r. do 29 lutego 1996 r.), a następnie w powstałej na bazie (...) - (...) spółce z o.o. w M. (od 1 marca 1996 r. do 31 maja 1997 r.) ubezpieczony nie przewoził już mleka cysterną, ale jeździł samochodem

ciężarowym marki „S.” o masie całkowitej powyżej 3,5 tony, którym przewoził artykuły mleczarskie do sklepów, przy czym rozładunkiem i załadunkiem zajmowali się konwojenci.

Ubezpieczony jako członek otwartego funduszu emerytalnego złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa.

Sąd I instancji wskazał, że w rozpoznawanej sprawie spór między stronami dotyczył wyłącznie tego, czy ubezpieczony spełnił przesłankę nabycia prawa

do emerytury określoną w § 4 ust.1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz.43 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia, nabywa prawo do emerytury w wieku 60 lat (dla mężczyzn), jeżeli ma wymagany okres zatrudnienia (co najmniej 25 lat mężczyzna), w tym co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Niesporne między stronami było, że ubezpieczony spełnił pozostałe przesłanki nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, tj. osiągnął wymagany ustawą wiek oraz spełnił przesłankę ogólnego stażu ubezpieczenia, jak również złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa.

Ubezpieczony podnosił, że posiada 15-letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, gdyż obok uznanej przez organ rentowy pracy w (...) Spółdzielni (...) Oddziale w G., pracę w szczególnych warunkach wykonywał również w Spółdzielni (...) w S. Oddziale w M., w (...) Spółdzielni (...) w M., (...) spółce z o.o. w M. oraz Zakładzie (...) w W. Oddziale w M.. Sąd I instancji przyjął jednak, że choć we wszystkich tych zakładach pracy ubezpieczony wykonywał pracę kierowcy samochodów ciężarowych

o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony, to jednak nie wszystkie okresy zatrudnienia podlegają zaliczeniu do pracy w szczególnych warunkach, a to z uwagi na niespełnienie przesłanki, aby praca polegająca na kierowaniu w/w pojazdami była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że w okresach, kiedy ubezpieczony (pracując w różnych jednostkach organizacyjnych – na przestrzeni od 10 lutego 1979 r. do 21 maja 1989 r.) jeździł samochodem typu cysterna do przewozu mleka, to system jego pracy polegał na przewożeniu mleka do zakładu pracy po jego uprzednim odebraniu ze zlewni. Taki system pracy powodował, że w ciągu dnia pracy ubezpieczony nie tylko kierował samochodem, ale również brał udział w przepompowywaniu mleka z poszczególnych zlewni do cysterny i z cysterny do zbiornika w zakładzie pracy, co powodowało, że te inne czynności zajmowały ubezpieczonemu – jak sam przyznał – co najmniej 1/3 czasu jego pracy. Sąd I instancji uznał też, że organ rentowy błędnie zaliczył ubezpieczonemu do pracy w szczególnych warunkach okres pracy w (...) Spółdzielni (...) w G..

W ocenie Sądu I instancji jedynie drugi okres pracy ubezpieczonego w (...)

w M. i okres pracy w Spółce (...) w M., łącznie od 2 maja 1991 r. do 31 maja 1997 r., kiedy to ubezpieczony nie przewoził już mleka, ale rozwoził artykuły mleczarskie do sklepów może być zaliczony do pracy w szczególnych warunkach.

Okres ten jest jednak niewystarczający (zbyt krótki)

do uznania, że ubezpieczony wykazał przesłankę co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony R. S. złożył apelację od wyroku Sądu I instancji, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania w całości oraz o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje według norm prawem przepisanych, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji celem uzupełnienia materiału dowodowego.

Zaskarżonemu wyrokowi ubezpieczony zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na błędnym przyjęciu, że ubezpieczony nie udokumentował 15 lat pracy w szczególnych warunkach, oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na bezkrytycznym przyjęciu wyjaśnień organu

rentowego przy jednoczesnej nieuzasadnionej odmowie dania wiary wyjaśnieniom ubezpieczonego i wskazanych przezeń świadków.

W ocenie ubezpieczonego znajdujące się w aktach sprawy świadectwa pracy, zarówno z (...) Spółdzielni (...) i Zakładów (...)

w M., jak i Spółdzielni (...) w M. jednoznacznie wskazują, że ubezpieczony wykonywał dla wyżej wymienionych pracodawców pracę w warunkach szczególnych i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd I instancji doszedł do odmiennych wniosków opierając się wyłącznie na zeznaniach świadka, nie biorąc pod uwagę powołanych dokumentów. Ubezpieczony wskazał, że niezbędnymi elementami jego pracy, wpisanymi w jej harmonogram, były zarówno przejazdy na trasie do zakładu pracy po uprzednim odebraniu mleka ze zlewni, jak i uczestniczenie w jego przepompowywaniu

z poszczególnych zlewni do cysterny i z cysterny do zbiornika w zakładzie pracy. Ubezpieczony podniósł ponadto, że świadkowie H. J., B. K. i A. C. starając się o uzyskanie prawa do emerytury wskazali

te same zakłady pracy co ubezpieczony i te same stanowiska, tj. stanowiska kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Świadkom tym przyznane zaś zostało prawo do emerytury.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny nie podziela argumentacji Sądu I instancji, zgodnie z którą fakt brania przez ubezpieczonego udziału w przepompowywaniu mleka z poszczególnych zlewni do cysterny i z cysterny do zbiornika w zakładzie pracy wykluczał możliwość uznania wykonywanej przez ubezpieczonego pracy za pracę w szczególnych warunkach. Należy wskazać, że z dokumentów pracowniczych wchodzących do zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że ubezpieczony we wszystkich miejscach pracy był zatrudniony na stanowisku kierowcy, a nie osoby uczestniczącej w przepompowywaniu mleka. Z zebranego materiału nie wynika również, by udział w przepompowywaniu mleka wchodził w skład obowiązków zawodowych ubezpieczonego.

W tych okolicznościach fakt, że ubezpieczony z własnej inicjatywy lub też na polecenie pracodawcy faktycznie brał udział w przepompowywaniu mleka nie może być decydujący dla określenia charakteru pracy ubezpieczonego. Decydujący

jest zakres obowiązków ubezpieczonego wynikający z dokumentów pracowniczych znajdujących się w aktach sprawy.

Z zebranego materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze powyżej 3,5 tony:

- w (...) Spółdzielni (...) Oddziale w G. w okresie od 6 grudnia 1976 r. do 9 lutego 1979 r. (tj. przez okres 2 lat, 2 miesięcy i 5 dni),
- w Spółdzielni (...) Oddziale w M. od 10 lutego 1979 r. do 31 marca 1981 r. (tj. przez okres 2 lat, 1 miesiąca i 18 dni),
- w (...) Spółdzielni (...) w M. w okresach od 1 kwietnia 1981 r. do 31 grudnia 1985 r. (tj. przez okres 4 lat i 9 miesięcy) i od dnia 2 maja 1991 r. do 29 lutego 1996 r. (tj. przez okres 4 lat i 10 miesięcy),
- w Zakładzie (...) w W. Oddziale w M. w okresie od 1 stycznia 1986 r. do 21 maja 1989 r. (tj. przez okres 3 lat, 4 miesięcy i 21 dni),
- w (...) spółce z o.o. w M. w okresie od 1 marca 1996 r. do 31 maja 1997 r. (tj. przez okres 1 roku i 2 miesięcy).

Łącznie zatem ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony przez okres 18 lat, 5 miesięcy i 14 dni, a więc przez okres ponad 15 lat.

Ubezpieczony złożył wprawdzie wniosek o emeryturę w dniu 8 grudnia 2014 r., ale w tej dacie nie spełniał jeszcze wszystkich ustawowych warunków uzyskania prawa do emerytury. Ostatni warunek spełnił dopiero w dniu (...), kiedy to ukończył sześćdziesiąty rok życia, i tym samym dopiero od tej daty może być ubezpieczonemu ustalone prawo do emerytury.

W związku ze spełnieniem przez ubezpieczonego wszystkich warunków nabycia prawa do emerytury wyrok Sądu I instancji nie mógł się ostać, podlegał on zmianie poprzez ustalenie R. S. prawa do emerytury od dnia (...).

O kosztach postępowania za obie instancje Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 §1 k.p.c. oraz § 12 ust. 2 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. 2013 r., poz. 461 ze zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 r., poz. 1800) oraz art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2014 r., poz. 1025 ze zm.).

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.